GAZETA KRAKOWSKA

Nro 104.

z KRAKOWA dnia 28 GRUDNIA 1828 ROKU w NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 19 Grudnia.

Droga dla każdego Polaka rocznica Imienin Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla, obchodzoną była na dniu wczorayszym w stolicy Królestwa Polskiego z iak naywiększą okazałością. W Kaplicy Zamkowey, tudzież w Kościele Metropolitalnym S. Jana, odprawiło się uroczyste nabożeństwo w obliczu Ministrów, Senatu, Rady Stanu, tudzież licznie zebranego ludu, wznoszącego do Przedwiecznego naygorętsze modły o iak naydłuższe życie i nayszczęśliwsze panowanie ukochanego Monarchy. JW. Hrabia Sobolewski, Senator Woiewoda, Minister Stanu, Prezyduiący w Radzie Administracyyney Królestwa, dał świetny obiad w Pałacu Namiestników Królewskich. Oświecenie miasta zakończyło uroczystość dnia tego.

W Imieniu Nayiaśnieyszego
MIKOŁAIA I.
Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego
&c. &c. &c.

Rada Administracyyna Królestwa.

Zważywszy, iż żadna z Gazet kraiowych nie obeymuie wszystkich obwieszczeń Rządowych; że przez to mnożą się dla Władz zatrudnienia w udzielaniu im rozporządzeń do publikacyi przeznaczonych, a stronom interessowanem przybywa wydatków, tak na utrzymywanie kilku Gazet, iako też na kilkakrotną opłatę doniesień, ich kosztem umieszczanych; że dotychczasowa cena opłaty takowey iest za wysoka; że tym niedogodnościom zaradzić może wydawanie Gazety Rządowey, obeymuiącey wszelkie obwieszczenia Rządowe, niemniey, chcąc mieszkańcom Królestwa nieznaiącym języka kraiowego, oraz cudzoziemcom ułatwić poznanie rozporządzeń Rządowych; na przedstawienie Ministra Prezyduiącego w Kommissyi Rządowey Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego, postanowiliśmy i stanowiemy:

Artykuł 1. Od dnia 1go Stycznia 1829 będzie wydawana Gazeta Rządowa, maiąca iedynie umieszczać: wszelkie urządzenia Rządowe i obwieszczenia tak Sądowe iak Administracyyne, oraz wiadomości urzędowe.

Art. 2. Urządzenia i obwieszczenia urzędowe do publikacyi przeznaczone, będą od dnia 1go Stycznia 1829 r. przesyłane od Władz właściwych redakcyi Gazety Rządowey. Obwieszczenia iednak mniey obchodzące ogół mieszkańców Królestwa, mogą, w miarę uznania Władzy, która ie do wiado-

mości podaie, bydź umieszczane w Gazecie Rządowey, lub też, iak dotychczas, tylko w Dzienniku Woiewódzkim.

Art: 3. Umieszczenie w Gazecie Rządowey obwieszczenia, do publikacyi w Dzienniku Praw nieprzeznaczonego, iest dostatecznym dowodem iego ogłoszenia.

Art: 4. Gazetom kraiowym po dzień dzisieyszy istnącym zostawiamy wolność umieszczania rozporządzeń i obwieszczeń Rządowych, obok innych wiadomości, politycznych, handlowych, naukowych i t. d.

Art: 5. Obwieszczenia Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Bankowe, loteryyne, licytacyyne, hypoteczne, spadkowe, wyroków w sprawach cywilnych i defraudacyynych, promocyy szkolnych, będą umieszczane w Gazecie Rządowey za opłatą w Art. 6 niniéyszego postanowienia oznaczoną; wszelkie zaś inne Rządowe bezpłatnie.

Art: 6. Za iednokrotne umieszczenie obwieszczeń w Gazecie Rządowey, stanowiemy opłatę od wiersza drukowanego, podług wzoru osobno zatwierdzić się maiącego, pięć groszy Polskich; za dwukrotne, ośm groszy Polskich; za trzykrotne, dziesięć groszy Polskich.

Art: 7. Kwartalna prenumerata Gazety Rządowey, która na całych arkuszach codziennie wychodzić będzie, kosztować ma piętnaście złotych Polskich, oprócz kosztów przesyłania pocztą, które oddzielnie maią bydź umówione z Dyrekcyią Jlną Poczt.

Art: 8. Wszelkie obwieszczenia mogą w Gazecie Rządowey, w miarę potrzeby, uznaney przez właściwą Władzę, umieszczane bydź, obok oryginału Polskiego, i w tłumaczeniu Niemieckiem lub Francuzkiem.

Art: 9. Zarządzenie wydawaniem Gazety Rządowey poruczamy Kommissyi Rządowey Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego.

Wykonanie niniéyszego postanowienia Ministrowi Prezyduiącemu w Kommissyi Rządowey Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego; tudzież Kommissyiom Rządowym, w czem do którey należy, polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyyney dnia 2go Grudnia 1828 roku.

Minister Stanu Prezyduiący:
(podpisano) W. *Sobolewski.*
Minister Wyznań i Oświecenia
(podpisano) Stanisław *Grabowski.*
Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi
(podp:) *Kossecki.*
Zgodno z Oryginałem.
Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi:
(podpisano) *Kossecki.*

BANK POLSKI

Podaie do publiczney wiadomości, iż dla zamknięcia rachunków z końcem upływaiącego roku zawieszone zostaną od dnia 23 b. m. do 1go Stycznia roku 1829 czynności i interyssa Banku; z wyłączeniem wymiany Biletów Kassowych, która w dniach i godzinach zwyczaynych uskutecznioną będzie.

W Warszawie dnia 17 Grudnia 1828 r.
Radca Stanu, Viceprezes:
(podpisano) *Lubowidzki.*
Sekretarz Jeneralny:
(podpisano) *Hassmann.*

Niektóre Gazety Niemieckie mieściły niedawno wiadomość o zarazie na Bydło Viehseuche w Polsce grassuiącey i ztamtąd do Węgier i Austryi przeniesioney. Możemy twierdzić z pewnego źródła, że w kraiu naszym nie panowała w tych zeszłych latach i nie panuie żadna tego nazwiska i rodzaiu choroba.

Kurs Listów Zastawnych.
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
Za Sto złotych w Listach Zastawnych.

Żądano	zł: 87 gr.	15
Płacono	— 87 —	5

W Warszawie dnia 16 Grudnia 1828 r.
Schaber S. G.

Z *Petersburga d.* 19 *Listopada* D. K.
(Z Ruskiego Inwalida.)

Naywyższy Reskrypt do Jenerała-Adjutanta Jego Cesarskiey Mości Hrabiego Orłowa.

Pragnąc okazać zupełne Nasze zadowolenie z chwalebney gorliwości Waszey ku służbie, okazywaney we wszystkich rozprawach, których byliście uczestnikiem w ciągu teraźnieyszey kampanii przeciw Turkom, a osobliwie ku odznaczaiącey się roztropności w rozporządzeniach i męztwu, z iakiemi Wy dnia 20 Września tego roku z powierzonym Wam oddziałem wniwecz obróciliście kuszenie się nieprzyiaciela o odcięcie od Naszego obozu brygady Jenerał-Majora Nabela, nayмiłościwiey daiemy Wam przesyłaiącą się przy tem Szpadę brylantami ozdobioną, zostaiąc Wam zawsze życzliwy.
(podpisano) MIKOŁAY.
W Petersburgu d. 23 Października 1828 r.

(Z Gazety Sankt-Petersburgskiey.)

Jenerał-Major Xiążę Czawczewadze donosi Hrabiemu Paszkiewiczowi Erywańskiemu o działaniach w Baszostwie Baiazedskim następuiące szczegóły: — "Wspomniony Xiążę dowiedziawszy się, że mieszkańcy wsi Sofikent w Baszostwie Musz, po wyyściu z niey, mnóstwo prowiantów zostawili, wysłał Podpułkownika Bassowa z siedmioma kompaniami piechoty, trzema działami i 200 Kozakami, z rozkazem sprowadzenia tych zapasów. Podpułkownik Bassow osadził zatem wieś Sofikent i dnia 2go Października wyprawił ztamtąd 522 wozów naładowanych prowiantem, pod zasłoną trzech Kompaniy pułku piechoty i iednego działa. Kurdowie chcieli korzystać z rozdzielenia naszego woyska, i napadli na nasz obóz pod Sofikent w 3000 ludzi; ale po ponawianych bezowocnych attakach, w czasie których 20 ludzi utracili, musieli się cofnąć. Ku wieczorowi ponowili znowu swoie napady, ale również ze stratą byli odpędzeni. Dnia 3go Października uderzyli znowu tak na oddział pod Sofikent, iak na trzy kompaniie, które przeprowadziwszy wozy ładowane przez góry, do obozu wracały. Odparci od pierwszego oddziału, zwrócili się Kurdowie z całą siłą przeciw trzem kompaniom, które iuż tylko na 4 wiorsty oddalone były od obozu. Podpułkownik Bassow pomiarkowawszy ich zamiar, uderzył na nich z tyłu i wprawił ich w taki nieład, iż 200 ludzi zostawili na placu, a z resztą ucieczką się ratowali. Nam ranili tylko 2 żołnierzy i ubili kilka koni. Dnia 4go Października wyruszył Podpułkownik Bassow z obozu pod Sofikent dla spotkania transportu wołów, wysłanych dla zabrania żywności. Kurdowie w liczbie 250 ludzi osadzili natychmiast tę wieś, ale za zbliżeniem się naszego oddziału ustąpili niezwłocznie, i stracili dwóch ludzi wziętych w niewolą i iednego zabitego. Nasz cały oddział naładował zapasy żywności i wyruszył do Topra Kale, dokąd w ogólności przeprowadzono 1108 fur zboża i 200 rodzin stosownie do ich własnych nalegań. Kurdowie koczuiący w okolicy Kagisman, w liczbie 300 ludzi, zabrali bydło dnia 27go Września mieszkańcom wsi Topra Kale. Podpułkownik Bassow pośpieszył za niemi ze 100 Kozakami i kazał kompanii piechoty posiłkować sobie. O 8 wiorst od twierdzy dogonił rozboyników, ode-

)x(

brał im całą zdobycz i zwrócił ią mieszkańcom. Kurdowie stracili 4 ludzi i mieli iednego rannego. Dowódca Kurdów Czaralińskich, którzy dawniey w 300 rodzin wynieśli się z Erywanu, stawił się z uległością i otrzymał pozwolenie osiedlić się na naszey ziemi. „

W bitwie z Turkami dnia 19 Października odznaczyli się chorąży Jaganów i podofficer Lubański z pułku Tambowskiego piechoty, świetnym dowodem męztwa, zdołali bowiem zachować chorągiew pierwszego batalionu swego pułku, pomimo, że ich nieprzyiaciele otoczyli. Jaganów, który niósł chorągiew dostawszy kontuzyią w plecy i w lewą nogę, oddał ią innemu dopiero wtenczas, gdy iey iuż w ręku nie mógł utrzymać. Lubański zaś, który od flankierów Tureckich, co na czworobok nacierali, trzy rany sztyletem w głowę otrzymał, rzucił się na ziemię, położył się na chorągwi i ocalił ią tym sposobem, gdyż dał czas grenadyerom do odpędzenia Turków. W nagrodę za to, posunął ich N. Pan na stopień Podporuczników i ozdobić ich kazał znakami orderu woyskowego.

Z Odessy d. 22 Listopada D. K.

(Z Dziennika Odeskiego.)

W roku 1825, błogosławioney pamięci N. Cesarz Alexander I. na przedstawienie Jenerał Gubernatora Nowo-Rossyyskiego i Bessarabskiego, pozwolił wystawić w Chersonie pomnik Xięciu Potemkinowi Taurydzkiemu. Gdy N. Cesarz Mikołay I. raczył potwierdzić ten proiekt, niezwłocznie po całym kraiu Nowo Rossyyskim otworzoną została składka dobrowolnych ofiar, a skutek zupełnie odpowiedział oczekiwaniu. Ofiarowane summy wystarczaią iuż na koszta potrzebne na wystawienie pomnika, i miasto Cherson nie zadługo przyozdobionem zostanie nowem dziełem sławnego artysty P. Martosa, który zaymuie się odlaniem posągu Potemkina. Pomnik będzie bronzowy, wystawuiący Potemkina z mieczem w ręku, na podnożu z białego marmuru. Wysokość posągu (4 arszyny i 4 wierszki) będzie się równała wysokości Herkulesa Farneyskiego.

Z Paryża d. 12 Grudnia.

Onegday prezydował Król w radzie Ministrów, i raczył zatwierdzić obranie Pana Florgens członkiem Akademii, w mieysce P. Bose. Doktor Forlenze miał szczególnieysze posłuchanie u J. K. Mci i złożył mu w litografii operacyą odbytą w roku zeszłym nad dziecięciem ślepo urodzonem w Turynie. Monarcha przyiął go z zwykłą swoią dobrocią.

Na propozycyią Ministra spraw wewnętrznych udzielił J. K. M. wędruiącemu teraz wewnątrz Afryki P. Caillé krzyż Legii honorowey.

Minister spraw wewnętrznych zażądał od Prefektów przysłania sobie spisu wszystkich praktykuiących lekarzów, chirurgów i aptekarzow po departamentach. Sądzą, iż nastąpi w tey mierze nowe urządzenie.

Roboty koło urządzenia pałacu na posiedzenia Izby Deputowanych idą z pośpiechem.

Uroczyste przywrócenie grobowców dawnych Hrabiów Prowancyi w Kościele S. Jana w Aix nastąpiło przed kilku dniami. Prefekt departamentu Rodanu, Hr. Villeneuve, zastępował przy tey uroczystości z polecenia Ministra spraw wewnętrznych mieysce Króla.

Znany z wielu wybornych robót Rzeźbiarz medalów, P. Pingret, miał zaszczyt złożyć J. K. Mci wybity z powodu wyprawy do Morei medal.

W Marselii wakuią teraz 3 urzędy mieyskie i 8 Intendentów zdrowia. Ubiegaiący się o nie maią bydź umiarkowani konstytucyioniści, a ieden nawet z nich nie Katolik, co w południowych naszych prowincyiach wiele znaczy.

List z Tulonu pod dniem 3 Grudnia zawiera co następuie: "Fregata Galatea zabiera w tey chwili 300 ludzi do Morei i iutro rano odpłynie. Treść przywiezionych z Morei przez Gabarrę Finisterre doniesień, przesłaną została przez telegraf do Paryża, i tą samą drogą nadszedł rozkaz, aby powyższe 300 ludzi niezwłocznie odpłynęły. Dodaią nawet, iż trzy pułki popłyną ieszcze do Morei, i że woyska nasze nie zaraz ieszcze ztamtąd powrócą. Pułkownik Fabvier odpływa dziś ztąd na galerze Dafne do Navarino; miał otrzymać stopień Jenerała majora. Okręt Trydent, na którym Admirał Rosamel, wraz z oddziałem woyska ztąd odpłynął, przybył w dobrym stanie do Navarino. Admirał de Rigny pod którego rozkazami P. Rosamel zostaie, udał się nie zadługo potem do Smirny, gdzie, iak słychać, polecone mieć ma ważne dyplomatyczne układy tyczące się rządu Greckiego."

Składki na fundusz zniesienia żebractwa, wynoszą dotad, oprócz darów rodziny Królewskiey, 81,835 1/2 Fr.

Narzekano nieraz, iż oszustom udzielane są z łatwością paszporty, a uczciwym ludziom czynią względem ich wydawania trudność. Niedawno pochwycono w Bordeaux młodzieńca 23letniego, który miał przy sobie 4ry paszporty.

Z Madrytu d. 2 Grudnia.

Wedle rozporządzenia Krôlewskiego pod dniem 8 Listopada ci tylko wychodnie Hiszpańscy do Portugalii wpuszczanami do kraiu bydź maią, ktòrzy okażą paszporty od tameczného Konsula jeneralnego Hiszpańskiego.

Madryt iest teraz wszelkiego rodzaiu towarami przepełniony, i dla tego fabryki w Katalonnii i Walencyi nie wiele maią do czynienia. Cena żyta, oliwy i innych płodów bardzo spadła, nie wiele zawiia obcych okrętów do portów, a brzegi są od rozbóyników morskich napastowane.

Nadchodzące z Portugalii doniesienia daią powód do żywey niespokoyności, osobliwie we względzie polityeznym. Don Miguel iest bardzo chory i zachodzi obawa o iego życie. To czyni, iż wszyscy zaczynaią się teraz około Xiężny Beiry zgromadzać, która podług zdania pewnego stronnictwa powinna bydź iedyną dziedziczką korony Portugalskiey, gdzie płeć żeńska tron posiadać może, iako naystarsza córka Króla Jana VI. Gdyby panowanie Don Miguela za prawe uznane zostało, nie podlega wątpliwości, iż na ówczas ta Xiężna mogłaby rościć prawo do tronu; ale w teraźnieyszem położeniu rzeczy, nie zgadzałoby się z polityką, gdyby wystąpiła z prawami do godności, przeciw którey prawności większa część narodu się oświadczyła. Za inny (nie raz iuż wspomniany) wybieg posłużyćby mogło zaślubienie Infanta Don Sebastyana, syna Xiężny Beiry (urodzonego w r. 1811) z młodą Królową Donna Maryią, zachodzi tylko pytanie czyli młoda Królowa przystałaby na to zamęzcie. Nieszczęście, które spodkało Don Miguela zatrwożyło bardzo iego stronników, a ożywiło na nowo nadzieie stronników Don Pedra.

Względem straconych niedawno w Barcelonie dowiaduiemy się, że audytor woyskowy nie chciał podpisać wyroku, który sąd woyskowy na nich wydał, owszem pre-

testował się przeciw całemu postępowaniu. Mąż ten iest Rojalista, który w roku 1823 uszedł do Francyi, ale razem uczciwy człowiek, i uważa, iż pewna sekta w swoich zamachach pod płaszczykiem roialismu i religii szuka tylko własnych zysków i nabycia przewagi. Zapewniaią, iż obrony straconych będą w Londynie lub w Paryżu drukowane.

Z Nowegojorku d. 16 Listopada.

Zdaie się iakoby obiór Prezydenta nakłaniał się na stronę Jenerała Jackson. Dnia 3go Grudnia zgromadzą się po prowincyiach obieracze do głosowania, i głosy swoie przeszlą przez umyślnego posłańca do Wasingtonu. Dnia 9 Lutego będą w Senacie w obecności Reprezentantów odpieczętowane i kto będzie miał więcey głosów zostanie Prezydentem wykrzykniony; toż samo dzieie się względem Viceprezydenta.

Admirał Hiszpański Labord znaydował się ieszcze na końcu Października z 10ciu gotowemi do wyyścia pod żagle woiennemi okrętami w Hawannie.

Z Kartageny d. 14 Października.

W Bogota wybuchnął spisek, do którego należą były Viceprezydent, Jenerał Santander i Jenerał Padilla, którego celem było zabicie Prezydenta Boliwara i zmienienie rządu. Osada w Bogota składa się z pierwszego szwadronu grenadyerów konnych, z bataliionu Vargas i brygady artyleryi. Spiskowym udało się w nocy z dnia 26 Września uzyskać tę brygadę i nią rozpoczęli swoie działania. Na zgromadzeniu tego wieczora o godzinie 8 ułożono, iż część dział uderzyć ma na pałac, druga na stanowisko Vargas, gdzie siedziało kilkunastu więźniów, a trzecia na stanowisko grenadyerów. Ta część, która przeznaczoną była przeciw Vargas, miała się potem podzielić i oswobodzić z więzienia Jenerała Padilla, ażeby stanąć mógł na czele powstania. Dla oddalenia i ważności punktu przypuszczono naprzód szturm do pałacu, którego dokonali Naczelnicy Carijo, Hermont, Florentino, Gonzales i Kapitanowie Lopez i Zulawar na czele morderców. Hermont zabił własną ręką 3ch szyldwachów i doszedł z swoiemi podwładnemi aż do górney sali, gdzie mu officer ordynansowy Oswobodcy młodzieniec Jędrzey Ibarra, mimo swey młodości czynił odpór póki nie utracił prawey ręki, poczem buntownicy doszli aż do sypalnego pokoiu Prezydenta. Boliwar wyszedł przeciw nim, ale widząc, iż sam przeciw tylu spiskowym, nie potrafi się obronić, wyskoczył z balkonu na ulicę i uszedł do stanowiska Vargas. Attak tego stanowiska rozpoczął się, iak tylko dowiedziano się o szturmie przeciw pałacowi; dowodca iego Silwa rozkazał wykierować działo przeciw bramie, ale straże broniły tego swoich stanowisk i wspierane od żołnierzy, którzy z okien pierwszego piętra do attakuiących strzelali, odparły spiskowych, zabrali im działo i ścigali ich w różnych kierunkach. Tymczasem kilku artylerzystów wtargnęło do więzienia Padilli, pod Kapitanami Bueno i Mendoza przebyli mur dziedzieńca i zabili z pistoletu leżącego Pułkownika Boliwar. Gdy buntownicy po szturmie opuścili pałac, napotkali się w bramie z Pułkownikiem Ferguson, Adjutantem Oswobodcy. Ten odważny officer za pierwszą wiadomością o zaburzeniu, pośpieszył do pałacu i za przybyciem postrzelony w piersi od tego samego został, Dowódcy Carijo, któremu do podwyższenia dopómgł. Oddział pułku Vargas pod rozkazami Porucznika Forrealoa, którym przywodzili Minister woienny, Jene-

rał Urdaneta i Jenerałowie Parys, Cordowa Velez i Ortega, zaopatrzony w ammunicyią stanął na głównym rynku, zkąd rozkazy do obrony miasta i ścigania buntowników wydawane były. Tu przyłączył się do nich Oswobodca, którego wszyscy officerowie i żołnierze z zapałem i otwartemi rękami przyięli. D. 26 Arcybiskup odprawił wielką Mszą na podziękowanie Bogu za przytłumienie rokoszu. Władze odebrały rozkaz do sądzenia spiskowych. Lud zebrał się i uzbroił w liczbie 4000, i iego natężeniom udało się pochwycić wielu uchodzących przed woyskiem winowayców.

Nazaiutrz Intendent prowincyi, Pedro Herran, wydał odezwę do mieszkańców w treści: "Rzeczpospolita była przeszłey nocy nad brzegiem przepaści. Możnaż było wierzyć, aby nawet tu znaydowali się zdraycy, którzy zrobili zamach na życie Oswobodcy? Ale podobało się Opatrzności, że Oswobodca, do którego pokoiów dostali się inż mordercy, cudem | się uratował. Kilkunastu buntowników iuż uwięziono, a uszli są ściganemi. Całe rozgałęzienie zbrodni zostanie wykryte. Pierwszy szwadron grenadyerów i batalion Vargas okazali przez całą tę noc gorliwość i zapał, które im często nawet nieprzyiaciela iednały pochwałę. JW. Oswobodca odwiedził wszystkie części miasta, i wszędzie był z wyrażeniem wzgardy przeciw zbrodniarzom przyymowany. Ziomkowie i Przyiaciele! Nie sądziemy, aby sprawcami spisku byli obywatele Bogoty. Nie są niemi ani Hormont, ani Caraijo i wszyscy, którzy temi bandami dowodzili. Bogota wierną iest swey przysiędze i wdzięczną Oswobodcy. Bogota iest ieszcze zupełnie Kolumbiyską. Przyiaciele, dziękuymy Bogu, że uratował Oswobodcę i nas z nim. — W Bogota dnia 26go Września 1828 r.„ Pedro *Herran*.

Wyrok Prezydenta: "Szymon Boliwar, Oswobodca i Prezydent Rzeczypospolitey Kolumbiyskiey, zważywszy: 1) Żełagodność, która oznaczała wszystkie środki rządu, zachęciła złych ludzi do nowych i okropnych zamachów. 2) Że zeszłey nocy woysko, któremu powierzone było utrzymywanie porządku i strzeżenia Oswobodcy, zbroyną ręką napadło na pałac rządowy i zamieniło go na plac mordu i nawet życiu Naczelnika Rzeczypospolitey zagroziło. 3) Że gdyby zbrodnia nie była wcześnie wytępioną, źlechętni nie byli ukaranemi, nastąpiłoby wkrótce zniszczenie całego kraiu. 4) Że w takim przypadku przez nadaną mi dnia 27 Sierpnia dobrowolnie władzę, którą ia sam dla dobra ludu ograniczyłem, sam rząd stałby się winnym; z tych powodów i na wniosek Rady stanu dekretuię: 1) Od dnia dzisieyszego użyć chcę w całey rozciągłości nadaney mi przez naród władzy ile tego okoliczności wymagać mogą; 2) okoliczności te wskazywać maią trwałość tey władzy; 3) Rada stanu poda mi więc środki, których wedle iey mniemania dobro publiczne potrzebę wskaże z większą lub mnieyszą nagłością; 4) Każdy z Ministrów Sekretarzów stanu ma zlecenie wykonać ninieyszy wyrok, ile którego się dotycze. Podpisano własną moią ręką i przez Ministra Sekretarz spraw wewnętrznych w Bogota dnia 26 Września 1828. (podpisano) Szymon *Boliwar*, niżey Minister Sekretarz spraw wewnętrznych Manuel *Restrepo*.„

Do powyższych wiadomości list z Bogota pod dniem 30 z. m. dodaie ieszcze co następuie: Spiskowi polegali z pewnością w swoim zamachu na pomocy ludu, i dla tego krzyczeli ustawicznie: Śmierć tyranowi! Niech żyie konstytucyia w Kukuta uchwalona! Niech żyią Jenerał Santander i inni!

Hasłem ich była: wolność. Lecz wszyscy ci, którzy równo z świtem mieszkania swoie opuścili, udali się na rynek, inni zamknęli się w domach swoich, poki nie dowiedzieli się rano co zaszło. Jeszcze o godzinie 12tey w nocy P. Marians Paryż pośpieszył z rozkazu Jenerała Cordowa z miasta po milicyie a przed godziną 8 przybył z 1000 zbroynych ludzi do miasta. Boliwar znaydował się przez nieiaki czas w wielkiem niebezpieczeństwie i stał pod mostem, przez który szukaiący go kanonierowie przechodzili. Na pogrzebie Pułkowników Boliwara i Ferguson znaydowało się mnóstwo ludzi. Do tey chwili pochwyconych iest 26 osób, iako to: Hormont, Francuz, który uważany iest za szpiega Hiszpańskiego; Zulaivar, kupiec z Antiochii; degradowany Kapitan Lopez; Pułkownik Ramon Guerra z Tunja, naczelnik głównego sztabu; dowodca brygady artyl. Silon z Choquinquira; Porucznik Galiano z Socorro; Rojas z Miraflores; Jenerał Padilla z Hacha; Kapitan Herrera z Panamy; Porucznicy Manos i Balesteros; Jenerał Santander z Kukuta &c. &c. Z 26 tych osób rozstrzelano iuż 5ciu, a Pułkownik Guerra ma bydź dziś obwieszony. Santander za nayleksza karę będzie na wieczne czasy wygnany. Los Kolumbii znayduie się teraz w ręku Boliwara.

Z Korfu d. 20 Listopada.

Jenerał Grecki Kolokotroni pisał do znayduiącego się tu syna swego, iż rząd Grecki urządza 20,000 woyska i zamyśla go z Francuzkiem połączyć.

Francuzki Viceadmirał Rosamel, luzuiący w dowództwie Admirała de Rigny, przybył na liniiowym okręcie Trydent do Navarino.

Słychać, iż wyspa Kandyia zostanie z podpanowania Tureckiego wyrwaną; dostać się ma zakonowi Maltańskiemu, i bydź urządzoną, wraz z dwiema innemi wyspami, na wolny port dla wszystkich narodów, na Archipelagu. Na Maltanów zaś włożony będzie obowiązek bronienia żeglugi przeciw rozbóynikom morskim i wykorzenienia ich w wszystkich wodach.

Z Malty d. 22 Listopada.

Mówią tu, że Admirał Francuzki de Rigny oświadczyć kazał Rossyyskiemu, Hr. de Heyden, iż gdy traktat z dnia 6go Lipca uskuteczniony został, eskadra Francuzka działać na przyszłość tylko będzie iako neutralna.

Przybyłego tu z Morei woiennego Greckiego okrętu kapitan kazał się zapytać: czyli na iego wystrzały odpowiedzianem będzie iak na wystrzały woiennych okrętów niepodległych kraiów, i otrzymał odpowiedź: że będzie. Wystrzelił potem 21 razy, na które z bateryy nadbrzeżnych odpowiedziano 19 i tyluż z woiennych Rossyyskich i Angielskich okrętów.

Na ostatnią odpowiedź Porty odpisać Posłowie z Poros mieli: że traktant Londyński z dnia 6 Lipca co do istoty uskuteczniony został i nie brakuie iak tylko zezwolenia Sułtana, które ieśli w przeciągu dwóch miesięcy udzieli, uznany ieszcze zostanie iako zwierzchnik Grecyi i pobierać będzie oznaczony haracz: po upłynieniu zaś tego czasu Grecyia uznaną zostanie iako zupełnie niepodległy kray i uwolnioną od wszystkich obowiązków względem Sułtana.

DODATEK
DO N^ro 104.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA DNIA 28 GRUDNIA 1828 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr zreduk: na O° R.	Therm: czyli stop: zimna i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Grudn:	cali lin:	stopnie	stop:			
god: 7	27 3, 606	† 6. 2	93	Zachodni wicher	Pochmurno	w nocy deszcz.
12	„ 2, 726	† 7. 2	84	„ „	„ „	
23. 3	„ 2, 409	† 7. 3	83	„ „	„ „	Deszcz.
9	„ 2, 794	† 5. 9	94	„ „	„ „	
7	27 3, 650	† 2. 4	93	Połud: Za. mocny	Pogoda z chmur:	
24. 12	„ 3, 881	† 4. 0	85	Zachodni średni	Pochmurno	
3	„ 3, 801	† 3. 4	83	Połud: Za. słaby	„ „	
9	„ 3, 965	† 1. 6	92	Połud: Ws. słaby	„ „	
7	27 3, 879	† 1. 6	94	żaden	Pochmurno	Deszcz.
25. 12	„ 4, 061	† 0. 8	92	Wschodni średni	„ „	„
3	„ 4, 264	† 0. 6	90	„ „	„ „	„
9	„ 5, 020	— 0. 5	92	„ mocny	„ „	
7	27 4, 856	— 0. 7	94	Wschodni mocny	Pochmurno	o g. 10 śnieg z deszcz
26. 12	„ 4, 765	† 0. 4	92	„ średni	„ „	
3	„ 4, 671	† 0. 5	92	„ „	„ „	o go. 7 deszcz.
2	„ 4, 692	† 0. 1	94	„ „	„ „	

J. K. *Steczkowski*, A. O. A.

— *Z Krakowa.* —

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH i POLICYI w SENACIE RZĄDZĄCYM *Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu*

Podaie do powszechney wiadomości, iż ś. p. Teodor Orłowski Professor Licei S. Anny Testamentem swoim w dniu 27 Lipca 1828 r. przed Pisarzem Aktowym P. Ignacym Rogalskim urzędownie sporządzonym dla Instytutów tuteyszo-kraiowych poczynił następuiące Legata :

Z powodu zaczynaiącey się prenumeraty na Gazetę Krakowską od 1go Stycznia 1829 r. upraszą iey Redakcyia życzących ią trzymać o wczesne się zgłaszanie.

1. Z Summy 820 Dukatów w złocie, które ma u JW. Stanisława Zarzeckiego, Wyrokiem Trybunału Iwszey Instancyi W. M. Krakowa zasądzone i przyznane wraz z prowizyią iak się należy;

a) dla Szpitala S. Łazarza w Krakowie dukatów 200;

b) dla Domu Ogólnego Schronienia Ubogich pod opieką Towarzystwa Dobroczynności zostaiącego dukatów 200;

c) dla Bractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego dukatów 200, a to dla uposażenia z prowizyi Dziewic ubogich.

2. Z Summy 550 zł. Pol. od Józefa Piotrowskiego z Skryptu ręcznego ddto 29 Lipca 1818 r. iak również z Summmy zł. Pol. 1000 od Jana Strońskiego z Skryptu ddto 25 Czerwca 1825 w ogóle Summę zł. Pol. 1550; dla Ucznia Licei Krakowskiego S. Anny dobrze się uczącego i moralnego, aby procent pobierał aż do Klassy IV. inclusive;

Senat więc Rządzący na przedstawienie Prezesa Sądu Appellacyynego Uchwałą swą w dniu 14 Listopada 1828 r. do Nru 4257 D. G. S. zapadłą wspomnione Legata w myśl Art: 910 Kodexu Cyw: zatwierdziwszy, czyn iak miłosierny Testatora pochwalaiąc, przez Dziennik Rządowy i Gazetę do publiczney wiadomości podać polecił.

W Krakowie dnia 3 Grudnia 1828 roku.

Senator Prezyduiący
Sobolewski.
Konwicki, Sekr: Wydz.

Z Włoch d. 7 Grudnia.

Dnia 26 Listopada Poseł Rossyyski przy Stolicy S. Xżę Gagarin dał w Rzymie świetny wieczór, który J. K. Wysokość Następca tronu Pruskiego, i J. C. Wysokość Wielka Xiężna Rossyyska Helena obecnością swoią zaszczycili. — Wczoray w tymże mieście umarł Kardynał Guidobono Caralchini po nader długiey chorobie.

Dnia 17go Listopada w kraterze Wezywiuszą zrobił się obok dawnego nowy otwór; oba wyrzucaią czasami smolną materyią, która znowu do krateru wraca. — W nocy z dnia 20 na 21 Listopada czuć się dało w gminach S. Severo i Serracapriola dosyć mocne trzęsienie ziemi, ale przecię naymnieyszey nie zrządziło szkody.

Mówią, iż w Neapolu na ięzyku ziemi Posilippo urządzany iest pałac, w którym pełnomocni Ministrowie trzech Mocarstw, którzy udaią się z Grecyi do Neapolu, odbędą kwarantannę. Mieli iuż Grecyią opuścić.

Z Lizbony d. 26 Listopada.
(Z pism Francuzkich.)

Oddalonych ze służby zostało 189 woyskowych, kapelanów i chirurgów, ponieważ należeli do buntu w Porto. P. Pavia adjunkt Intendenta policyi kazał niedawno uwięzić iednego z kamerdynerów Infantki Izabelli Maryi pod pozorem za liberalne mniemania. Rozgniewała się bardzo o to Infantka, ale dowiedziała się, że to nastąpiło z woli Matki. Miała więc nastąpić kłótnia między matką i córką. Don Miguel podpisać miał rozporządzenie, podług którego, w przypadku iego śmierci, zaślubiona w Hiszpanii iego siostra tron ma odziedziczyć.

— Dnia 1go Grudnia. —

Dnia 22 i 23 Listopada wychodziły codziennie po 2 buletyny o stanie zdrowia Don Miguela, które pomyślnie brzmiały. Późniey ieden tylko codziennie był wydawany; od dnia 26 z. m. nie wspomniano wcale o Infantkach. Zdrowie Don Miguela się polepsza.

W Setubal dopełnili ochotnicy Królewscy gwałtu, którym oddawna byli mieszkający tam zagraniczni Vicekonsulowie zagrożonemi; porwali na ulicy Vicekonsula miast Anzeatyckich, P. Barbasa, zawlekli do swey kwatery, przez cały dzień trzymali, a w wieczór przy muzyce i okrzykach do więzienia zaprowadzili. Juiz de fora (podsędzia) który zaniósł o to skargę do Ministra sprawiedliwości, został do Lizbony powołany i skassowany. Zgwałcenie to prawa narodów zrządziło powszechne wrażenie i zpowodowało znayduiących się w Setubal zagranicznych Konsulów i Vicekonsulów do podania pod dniem 23 Listopada tamecznemu dowódcy nayuroczystszey przeciw temu gwałtowi protestacyi, z żądaniem bezpieczeństwa dla swych osób, inaczey z wielką szkodą dla handlu przymuszonemi będą zaniechać swoich urzędowań. Lubo dnia 24 Listopada wyszedł z pałacu Queluz rozkaz, aby szanowane były prawa poddanych Angielskich, przyprowadzony tu iednak został w kaydanach Vicekonsul Angielski z Villa-Real. Widać, że podobne rozkazy istnieią tylko na papierze, bo tyraniia coraz daley iest posuwana. Wszyscy cudzoziemcy zabieraią się do opuszczenia tego nieszczęśliwego kraiu. Ostatnich kilka Numerów Gazety Dworskiey zapełnionych iest wyrokami nieszczęśliwych ludzi, którzy przed półtora rokiem, gdy Saldanha oddalony został, pod kłamliwym pozorem Bastos uwięzić kazał, że chcieli zaprowadzić Rzeczpospolitą.

Z Londynu d. 9 Grudnia.

N. Król wyiechał w Sobotę i odwiedził zamek Windsorski. Niedawno chciał obeyrzeć oświecenie pokoiów gazem, a gdy ten nagle zgasł, znalazł się Monarcha w wielkiey ciemności.

Od Lorda Cowley nadeszły z Wiednia pisma. Donoszą one o odstąpieniu Rossyian od oblężenia Sylistryi i przeniesieniu główney kwatery do Jass.

Na przybyłym onegday z Lizbony do Falmut pocztowym statku Saudwich, przybyło wiele uchodzących z Portugalii mężczyzn, kobiet, officerów i nawet 14 żołnierzy.

Dnia 5 b. m. nadszedł do Plimutu rozkaz, aby woyska Portugalskie były w gotowości do odpłynienia za kilka dni rzekomo do Brazylii. Wszystkie klassy wychodniów towarzyszyć maią woysku, ponieważ rząd nie dozwala im tam daley bawić. Sądzą powszechnie, iż konstytucyioniści starać się będą korzystać z teraźnieyszego położenia rzeczy w Portugalii i wtargnąć do tego kraiu. Dziś przybyło im z północnych Niemiec i ościennych okolic 266 rekrutów, a oczekiwanych ieszcze iest 554.

Z Gibraltaru donoszą pod dniem 20 Listopada, że woyska wróciły do miasta, mieszkańcy do swych domów i że nie okazał się już żaden przypadek śmierci.

Dwa woienne nasze okręty zamykaią port Tangeru. Konsul jeneralny Angielski, Douglas, został tam uwięziony i władze Marokańskie groziły, iż za pierwszym wystrzałem wszyscy Anglicy wyrzniętemi zostaną. Co do tego roziątrzenia dało powód, nie wiadomo.

Na ostatnim targu zbożowem sprzedawana była piękna zagraniczna pszenica o 2 szylingi drożey niż przed ośmiu dniami, płacono bowiem kwarter po 86 szylingów.

Oprócz Turka, który w okrętowych warsztatach Angielskich wydoskonalić się ma w budowie okrętów, przysłał ieszcze Basza Egipski 3 innych, którzy uczyć się maią w Anglii umieiętności. Jeden z nich umieszczony iest na pensyi u sławnego Matematyka, Professora Barlow, w Woolwich, drugi uczy

się służby morskiey na fregacie Shanon, a trzeci sposobić się ma na dyplomatyka.

W Leeds odprawiło się przed kilku dniami zgromadzenie mieszkańców, dla naradzenia się, czyli nie byłoby rzeczą przyzwoitą podać rządowi prośbę o przypuszczenie Katolików do praw obywatelskich. Przyiaciele konstytucyi Angielskiey postanowili znaydować się z swemi przeciwnikami na otwartem polu. Obie strony wyznaczyły wydziały, a nazaiutrz nastąpiło zgromadzenie z około 20,000 osób z obu stron. Po żywych sporach, uchwalono nakoniec proponowany adres i prośbę.

Z Frankfurtu d. 10 Grudnia.

Dnia 6 b. m. nastąpiło w Sztuttgardzie zaślubienie JO. Xcia Nassau z Xiężniczką Paulinią Wirtembergską.

Kr. Bawarski Minister i Rezydent przy Lidze Szwaycarskiey, Baron Malzen, doniósł Radzie stanu przodkuiącego Kantonu Zurich, że Monarcha iego przeznaczył go na posła przy Stolicy S. a zatem wkrótce do Rzymu odiedzie.

DONIESIENIA.

W dniu 30 Grudnia 1828 r. o godzinie 2giey z południa, na Piasku przy Krakowie w domu pod L. 15 w Gminie VII. w ulicy Czarney, w drodze exekucyi Sądowey, odbędzie się powtórna Licytacyia na wydzierżawienie przychodów z domu całego wraz z gruntem i ogrodem do tego należącym, a to na lat trzy, to i[illegible] 2 Stycznia 1829 do ostatniego Grudnia 1831 roku; chęć zatym licytować maiących [illegible]patrzonych w Vadium Złp. 36 podpisany na czas i mieysce oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 22 Grudnia 1828 r. Teodor *Jaworski*, Kom: Sąd

W dniu 30 Grudnia 1828 r. o godzinie 9tey ranney, na Kleparzu przy Krakowie w ulicy Długiey w domu pod L. 86, odbędzie się w drodze exekucyi Sądowey Licytacyia na wydzierżawienie roczne od 1go Stycznia 1829 r. dochodów z mieszkań w tymże domu pod L. 86 sytuowanych; warunki do tey dzierżawy przed rozpoczęciem Licytacyi odczytanemi zostaną. Chęć zatym licytować maiących, zaopatrzonych w Vadium Złp. 36 podpisany na czas i mieysce oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 22 Grudnia 1828 r. Teodor *Jaworski*, Kom: Sąd

Na mocy Reskryptu Wysokiego Trybunału Pierwszey Instancyi, Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu dnia 15 Grudnia r. b. 1828 ad Nr 4671 wydanego, rozpocznie się dnia Dwudziestego Dziewiątego Grudnia r. b. 1828 o godzinie 9tey ranney, w Kamienicy przy ulicy Gołębiey pod Liczbą 253 Licytacyia ruchomości po niegdy ś. p. Antonim Syktowskim byłym Prokuratorze Sądu Appellacyynego pozostałych, iako to: garderoby, mebli, szkła, bibliioteki i t. p.

W Krakowie dnia 22 Grudnia 1828 r. *Matakiewicz.*

Handel Dawida Kligla pod znakiem Króla Dawida, w Kamienicy W. Ostaszewskiego przy Rynku pod Nrem 453, rekomenduie świeżo nadeszły transport Pomarańczy i Cytryn w naylepszym gatunku tak cząstkowo, iak i w większey ilości w nayumiarkowańszych cenach.

W Handlu Wincentego Lewińskiego w domu P. Kraemera, na rogu S. Jana ulicy pod Nrem 458, rozpocznie się Licytacyia dnia 10 Stycznia 1829 r. towarów nowych różnych, iako to: faiansów, porcelany, szkła stołowego szlifowanego i gładkiego, luster wiszących szklanych i bronzowych, zwierciadeł i szkieł do zwierciadeł, &c. &c.

Propinacyia Węgrzecka w wolnym Okręgu przy gościeńcu Warszawskim (schosse) iest do wydzierżawienia każdego czasu na lat sześć korzystnie; ieżeli chęć zadzierżawienia maiący, złoży należytość ugodzoną sześcioletnią razem iey Właścicielowi.